



Sygn. akt I NSNc 16/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Aleksander Stefan Popończyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. Spółki z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.

przeciwko Z. R., A. R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 16 listopada 2021 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w B. z 17 lutego 2017 r., sygn. I Nc (...),

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z.,**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 31 stycznia 2017 r. powódka R. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w W. (dalej także: R.

sp. z o.o. S.K.A.) wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwani Z. R. i A. R. mają zapłacić solidarnie na rzecz powódki kwotę 11.000 zł z weksla wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W przypadku zaś skierowania sprawy do rozpatrzenia w trybie zwykłym lub w wypadku wniesienia przez pozwanych zarzutów, wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 11.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, rozpoznanie sprawy pod jej nieobecność oraz wydanie wyroku zaocznego opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności w przypadku zaistnienia przesłanek przewidzianych w art. 339 k.p.c.

Uzasadniając żądanie pozwu wskazano, że pozwany nie wywiązał się z umowy „opcji nabycia akcji”, zawartej między stronami 13 sierpnia 2013 r., na mocy której Z. R. za kwotę 700 zł zbył wszystkie przysługujące mu nieodpłatnie od Skarbu Państwa przyszłe akcje zwykłe Spółki K. S.A. z siedzibą w K. wraz ze związanymi z tymi akcjami prawami, w tym warunkowym prawem do dywidendy i ustanowił na rzecz powódki opcję nabycia tychże akcji w terminie 5 lat. Jak podniesiono, zgodnie z art. 1 ust. 1 umowy „opcji nabycia akcji” Z. R. oświadczył, że w oparciu o przepisy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji (t.j. Dz. U. z 2001 nr 171 poz. 1397 ze zm.) oraz innych przepisów jest uprawniony do nieodpłatnego nabycia praw do akcji oraz akcji zwykłych Spółki K. S.A. z siedzibą w K., w ilości wynikającej z przepisów wskazanej wyżej ustawy oraz rozporządzeń wykonawczych do niej oraz znalazł się na liście pracowników uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji ww. spółki, a także znajdzie się na ostatecznej liście uprawnionych pracowników, o której mowa w § 13 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U. 2003 nr 35 poz. 303 ze zm.). Jednak

z informacji uzyskanych przez powódkę w Spółce K. S.A. z siedzibą w K. wynika, że spółka ta nie posiada od pozwanego oświadczenia o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji tej spółki i pozwany nie figuruje w ewidencji osób uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji Spółki K. S.A. z siedzibą w K., w związku z czym zapewnienia pozwanego jakoby był uprawniony do akcji ww. spółki stały się nieprawdziwe. Działanie Z.R. naruszyło więc art. 6 ust. 3 umowy „opcji nabycia akcji” i otworzyło drogę do dochodzenia kar umownych. Na podstawie art. 6 ust. 3 umowy „opcji nabycia akcji” poinformowano pozwanego, że powód wypełnił weksel *in blanco* złożony na zabezpieczenie kar umownych i opatrzył go datą płatności – 12 maja 2015 r. Łączna kwota kar umownych jaką winien zapłacić pozwany wynosi 35.000 zł, jednak dochodzona pozwem kwota to 11.000 zł, bowiem powódka zastrzegła sobie prawo do dochodzenia pozostałej części kary umownej w przyszłości.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 17 lutego 2017 r., sygn. I Nc (...), Sąd Rejonowy w B. nakazał by Z. R. i A. R. zapłacili solidarnie na rzecz powódki R. Spółka z o.o. S.K.A. z siedzibą w W. kwotę 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.555.00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia niniejszego nakazu albo wnieśli w tymże terminie zarzuty.

Weksel *in blanco*, na podstawie którego wydany został zaskarżony nakaz zapłaty, wystawiony przez pozwanego Z. R. i poręczony przez A. R. oraz wypełniony przez powódkę na kwotę 35.000 zł, stanowił zabezpieczenie roszczeń powódki wynikających z zawartej między powódką i pozwanym Z. R. umowy „opcji nabycia akcji” z dnia 13 sierpnia 2013 r., która stanowiła załącznik do pozwu.

Sąd Rejonowy uznał, że weksel, z którego wynikało dochodzone przez powódkę roszczenie, spełniał wymogi formalne określone w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, a jego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości. Zdaniem sądu, nie budząca wątpliwości była również legitymacja czynna powoda, gdyż wynikała bezpośrednio z weksla. Właściwość miejscową sądu rozpoznającego niniejszą sprawę uzasadniono zaś art. 37¹ k.p.c., zgodnie z którym powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można

wytoczyć przed sąd miejsca płatności. Wobec powyższego, Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości.

Nakaz zapłaty został doręczony pozwanym do rąk własnych 23 marca 2017 r. Pozwany Z. R. 10 kwietnia 2017 r. wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, jednak zostały one odrzucone postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z 9 maja 2017 r. z powodu uchybienia terminowi do ich złożenia. Postanowienie to nie zostało zaskarżone, a w konsekwencji nastąpiło także uprawomocnienie się nakazu wobec pozwanego z dniem 25 maja 2017 r. A. R. nakazu zapłaty nie zaskarżyła i w stosunku do niej nakaz ten uprawomocnił się w dniu 7 kwietnia 2017 r.

Skargą nadzwyczajną z 30 września 2020 r. Prokurator Generalny, na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła wydany przez Sąd Rejonowy w B. w dniu 17 lutego 2017 r., sygn. I Nc (...), w sprawie z powództwa R. Spółka z o.o. S.K.A. przeciwko Z. R. i A. R. o zapłatę.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i pkt 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

(1) naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i art. 76 Konstytucji RP, takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła, wierzytelności wynikającej z zawartej przez Z. R. z R. Spółka z o.o. S.K.A. umowy opcji nabycia akcji, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;

(2) naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj.:

- art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w umowie opcji nabycia akcji klauzula w zakresie swobody powoda („Opcjodawca”)

w wypełnieniu weksla in blanco (art. 6 ust 4 umowy), obejmującej określenie miejsca płatności weksla, które następnie wpływa na właściwość miejscową Sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., albowiem nie została uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c., skoro narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.,

- art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji” zawartej przez pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 221 k.c. i zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności, obejmującej karę umowną za niewykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy klauzula zawarta w art. 6 ust 3 łączącej powódkę i pozwanego „umowy opcji nabycia akcji” z dnia 13 sierpnia 2013 r., przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości pięćdziesięciokrotności „Ceny Akcji”, czyli dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w stosunkach konsumenckich, które czyni niedopuszczalnym orzeczenie zastrzeżonej kary umownej ze względu na bezskuteczność tego zastrzeżenia,

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zawarta w art. 6 ust 3 łączącej powódkę i pozwanego „umowy opcji nabycia akcji” z dnia 13 sierpnia 2013 r. klauzula przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości pięćdziesięciokrotności dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia tytułem „Ceny Akcji” jest rażąco wygórowana i pozostaje bez jakiegokolwiek związku z godnym ochrony interesem powódki, a w szczególności z wysokością rzeczywistej szkody po stronie nabywcy opcji akcji, która to szkoda

usprawiedliwiałaby miarkowanie wysokości kary umownej, a której to szkody, jej wysokości i kalkulacji powódka nie wykazała.

Na podstawie art. 91 § 1-2 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Jak zauważył Skarżący, Sąd Rejonowy w B. w związku z trybem rozpoznania sprawy nie przeprowadził dowodów i oparł się wyłącznie na twierdzeniach powódki i załączonych dokumentach.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, powódka wniosła o jej oddalenie oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z wymienionych przez nią dokumentów (pisma powoda z 2 lutego 2015 roku, pisma powoda z 24 kwietnia 2015 roku, odpowiedzi Ministerstwa Energii z 25 sierpnia 2016 roku na zapytanie nr 814) oraz o wzajemne zniesienie kosztów postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm.; dalej: u.SN) Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Co do zasady, skargę nadzwyczajną może wnieść Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz, w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (art. 89 § 2 u.SN). Artykuł 115 § 1a u.SN wyłącza stosowanie art. 89 § 2 u.SN w przypadku orzeczeń, które uprawomocniły się po wejściu w życie u.SN, tj. po 3 kwietnia 2018 r. W przypadku takich orzeczeń, legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej posiada wyłącznie Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

Art. 89 § 3 u.SN przewiduje, że skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Zgodnie zaś z art. 115 § 1 u.SN, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie u.SN (tj. od dnia 3 kwietnia 2018 r.), skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylecia zaskarżonego wyroku wyłącznie w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP (art. 115 § 1 u.SN).

Wobec powyższego, nie ulega wątpliwości, że Skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Rejonowy w B. 17 lutego 2017 r., sygn. I Nc [...]17, wobec braku skutecznego

wniesienia zarzutów, jest prawomocny i nie może zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jak również, że zachowany został przewidziany w art. 115 § 1 u.SN termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Jak wynika z treści art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozagę nieważność postępowania. Przepis ten, z mocy art. 95 pkt 1 u.SN, stosuje się w postępowaniu w sprawie skargi nadzwyczajnej.

Jednocześnie, w przedmiotowej sprawie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN.

Odnosząc się do pierwszego z przedstawionych zarzutów tj. naruszenia art. 30 Konstytucji RP, należy wskazać, że Skarżący uzasadniając jego zasadność ograniczył się jedynie do ogólnego wskazania, że zamieszczenie w ustawie zasadniczej regulacji praw i wolności ekonomicznych ma swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej, a realizacja postulatu ochrony godności nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających ludziom godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym. Wobec powyższego stwierdzić należy, że okazał się on bezzasadny.

Samo wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem Skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20). Nieuprawnionym jest także założenie, na którym zdaje się opierać Prokurator Generalny, zgodnie z którym jako naruszenie godności człowieka należy traktować każde niesprawiedliwe albo nawet tylko niesatysfakcjonujące zdarzenie. Artykuł 30 Konstytucji RP chroniąc godność człowieka, chroni jego człowieczeństwo. Do naruszenia konstytucyjnie chronionej godności orzeczeniem sądowym mogłoby zatem dojść w sytuacji zakwestionowania w tym orzeczeniu czyjegoś człowieczeństwa poprzez potraktowanie go w sposób nieludzki, nieliczący się z jego człowieczeństwem (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r.,

I NSNc 178/20). Biorąc pod uwagę, że skarżący nie wskazał, na czym w istocie miałyby polegać naruszenie art. 30 Konstytucji RP, chroniącego godność człowieka, zarzut naruszenia godności pozwanego w niniejszej sprawie należało uznać za bezzasadny.

Zasadny uznać należy natomiast zarzut naruszenia zasady określonej w art. 76 Konstytucji RP z przyczyn poniższych.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP, władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

W pierwszej kolejności należy przychylić się do zaprezentowanego przez Skarżącego stanowiska, zgodnie z którym norma zawarta w art. 76 Konstytucji RP ma określoną, autonomiczną wartość normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach powszechnych. Norma ta, choć nie została ujęta w formułę prawa podmiotowego, nie może być traktowana jako czysto formalny postulat. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że art. 76 Konstytucji RP wyraża konstytucyjną zasadę polityki państwa, zobowiązującą władze publiczne – w tym sądy, sprawujące zgodnie z art. 10 ust. 2 Konstytucji RP władzę sądowniczą – do podejmowania działań w kierunku ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Na powyższe wskazywał także Sąd Najwyższy, uznając art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20).

W niniejszej sprawie pozwany – Z. R. – występuje jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Przepis ten stanowi, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej, niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W analizowanym

przypadku pozwany, jako osoba fizyczna, zawarł umowę opcji nabycia akcji z przedsiębiorcą. Przedmiotowa umowa – co wynika tak z jej treści, jak i z treści pozwu – nie została zawarta przez Z.R. w bezpośrednim związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą lub zawodową, ale w związku z jego zatrudnieniem w K.S.A. z siedzibą w K. Z tego faktu, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, mogło wynikać prawo Z. R. do nieodpłatnego nabycia akcji tej spółki, które to akcje stały się przedmiotem zawartej między stronami umowy opcji nabycia akcji. Nie sposób zgodzić się zatem z prezentowanym przez powódkę stanowiskiem, że Z. R., zawierając wskazaną umowę, działał w charakterze wspólnika spółki kapitałowej – w tym momencie nie był on bowiem akcjonariuszem K.S.A. z siedzibą w K. Nie można też uznać, aby zawarta między stronami umowa miała bezpośredni związek z działalnością gospodarczą, jaką miałby prowadzić Z. R. jako wspólnik (akcjonariusz) K. S.A. z siedzibą w K.; sam status akcjonariusza, dysponującego nawet dużą liczbą akcji i potencjalną możliwością korzystania z uprawnień majątkowych i korporacyjnych, nie wyklucza bowiem uznania takiej osoby za konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2016 r., III CSK 167/15).

Skoro zatem pojęcie konsumenta, użyte w art. 76 Konstytucji RP, ma znaczenie autonomiczne i jest zakresowo szersze niż definicja zawarta w art. 22¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I CSK 587/17; wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 13 września 2005 r., K 38/04; 2 grudnia 2008 r., K 37/07), nie może być wątpliwości, że w analizowanym przypadku ochrona pozwanego, będącego jak wykazano powyżej, konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., wchodzi w zakres normy art. 76 Konstytucji RP.

Niniejszej sprawy nie sposób rozpatrywać także w oderwaniu od dotyczących ochrony konsumentów przepisów prawa Unii Europejskiej – do których przestrzegania zobowiązuje art. 9 Konstytucji RP. Należy bowiem zauważyć, że kształt krajowych uregulowań z zakresu prawa konsumenckiego jest w znaczącej mierze efektem implementowania do polskiego porządku prawnego uregulowań unijnych – w szczególności zaś Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 95 z 21 kwietnia 1993 r., s. 29-34; dalej: Dyrektywa 93/13), której

celem jest zbliżenie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych Państw Członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach zawieranych pomiędzy sprzedawcą lub dostawcą a konsumentem (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule Dyrektywy 93/13 wskazano wprost, że sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Dyrektywa 93/13 została implementowana do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (t.j. Dz.U. 2012, poz. 1225). Na jej podstawie do Kodeksu cywilnego zostały wprowadzone przepisy art. 385¹ - 385³ k.c. Rażącego naruszenia tych przepisów – a dokładniej art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. oraz art. 385³ pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – dotyczył drugi z podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) sąd krajowy jest bowiem zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter – w wypadku zaś potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., Gutiérrez Naranjo i in., C-154/15 i C-308/15; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Także w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazywano, że niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób

niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

W orzecznictwie TSUE odniesiono się także wprost do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wobec konsumenta – wskazując, że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. 2016, poz. 160), które nie pozwala na działanie sądowni z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie, oparte na materiałach niepochodzących od stron postępowania, z których wynika, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W takiej sytuacji sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter i w tym zakresie zażądać od przedsiębiorcy pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18). Tym bardziej należy uznać istnienie po stronie sądu orzekającego w sprawie, obowiązku zbadania czy postanowienia umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem mają nieuczciwy charakter w sytuacji, gdy dysponuje on treścią tej umowy – tak jak to miało miejsce w rozpoznawanym przypadku, gdzie umowa została dołączona jako załącznik do pozwu.

W tym miejscu należy zauważyć, że jakkolwiek dochodzone przez powódkę roszczenie wynikało z weksla – a zatem jego przedmiotem nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe – to jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. uchwały Sądu Najwyższego z: 25 listopada 1963 r., III CO 56/63; 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66; 24 stycznia 1972 r., III PZP 17/70; postanowienia Sądu Najwyższego z: 21 lipca 2017 r., I CSK 717/16; 29 października 2020 r., V CSK 575/18). I tak w szczególności wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wierzytelności wekslowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08; 28 kwietnia 2016 r., V CSK 519/15; 21 lipca

2017 r., I CSK 717/16), a bezpodstawność roszczenia głównego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97). Można zatem twierdzić o swego rodzaju priorytecie stosunku podstawowego wobec stosunku wynikającego z weksla (por. uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego: Izby Cywilnej i Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 kwietnia 1972 r., III PP 17/70; wyroki Sądu Najwyższego z: 14 marca 1997 r., I CKN 48/97; 31 maja 2001 r., V CKN 264/00; 6 października 2004 r., I CK 156/04; 9 grudnia 2004 r., II CK 170/04; 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06; 28 kwietnia 2016 r., V CSK 519/15).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że w przypadku, gdy dochodzone pozwem roszczenie wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności głównej wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 – i wprowadzonych w ramach jej implementacji do polskiego porządku prawnego przepisach art. 385¹ - 385³ k.c. – wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Na powyższe Sąd Najwyższy wskazał wprost w wyroku z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, stwierdzając, że „[s]ąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta.” (por. także wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Tym samym umowa „opcji nabycia akcji”, taka jak zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania, w której wierzytelność powódki została zabezpieczona wekslem *in blanco*, jest również objęta zakresem Dyrektywy 93/13, a zatem wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do tego rodzaju umów powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie przepisów tej dyrektywy, a także implementujących ją do polskiego porządku prawnego przepisów art. 385¹-385³ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając

jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powołany przepis wprowadza w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych sankcję bezskuteczności, która powstaje z mocy prawa i działa od chwili zawarcia umowy obejmującej klauzulę niedozwoloną. Owa bezskuteczność ma charakter częściowy – nieskuteczne w stosunku do konsumenta jest wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, a strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. W związku z tym, orzeczenie sądu, który stwierdza niedozwolony charakter postanowienia umownego, ma charakter deklaracyjny – wobec przyjęcia, że ochrona konsumenta przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest skuteczna *ex lege* i działa *ex tunc*, tj. od chwili zawarcia umowy.

Stosownie do art. 385³ pkt 23 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy.

W art. 9 pkt 7 umowy opcji nabycia akcji z 13 sierpnia 2013 r., zastrzeżono, że w razie ewentualnych sporów pomiędzy stronami, właściwym do ich rozstrzygnięcia będzie sąd powszechny miejsca siedziby opcjobiorcy – tj. powodowej spółki R. sp. z o.o. S.K.A. Siedziba tej spółki mieści się w W. Przytoczone postanowienie umowne narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który nie jest miejscowo właściwy – wiążąc właściwość miejscową z miejscem siedziby powódki, a nie, jak nakazuje zasada ogólna z art. 27 § 1 k.p.c., z miejscem zamieszkania pozwanego.

To postanowienie umowne, stanowiące klauzulę prorogacyjną w rozumieniu art. 46 § 1 k.p.c., zostało zupełnie pominięte przez Sąd Rejonowy w B., który przy ustalaniu swojej właściwości miejscowej oparł się na powołanej przez R. sp. z o.o. S.K.A. w pozwie regulacji zawartej w art. 37¹ § 1 k.p.c. przewidującej, że powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można wytoczyć przed sąd miejsca płatności. Sąd Rejonowy wziął pod uwagę jedynie treść weksla, gdzie jako miejsce płatności wskazano B. Pominął natomiast okoliczność, że zgodnie z

art. 6 ust. 4 umowy opcji nabycia akcji z 13 sierpnia 2013 r., opcjebiorca – R. sp. z o.o. S.K.A. – był uprawniony do wypełnienia weksla „według własnego uznania”, a zatem, że strona powodowa była wyłącznie uprawniona do wskazania miejsca płatności weksla. W konsekwencji, Sąd Rejonowy w B. nie dokonał oceny tego postanowienia umownego pod kątem jego dopuszczalności, co powinno nastąpić z urzędu. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju zastrzeżenie ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego, o którym mowa w art. 385³ pkt 23 k.c.; umożliwia bowiem stronie powodowej swego rodzaju „manipulowanie” właściwością miejscową i skierowanie sprawy do sądu korzystniej dla siebie położonego, z pozbawieniem strony pozwanej dogodności polegającej na prowadzeniu procesu przed sądem miejsca jego zamieszkania – w zależności od tego, jakie miejsce wskaże ona jako miejsce płatności. Problem ten został dostrzeżony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z 19 października 2017 r., III CZP 42/17, wskazał, że taki sposób ukształtowania łączącego strony stosunku prawnego jest – w zakresie skutków odnoszących się do właściwości sądu – tożsamy z sytuacją, w której strony posłużyły się niedozwoloną klauzulą prorogacyjną. Wobec powyższego, w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd zobowiązany jest z urzędu uwzględnić nieskuteczność powołania się przez powoda na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37¹ § 1 k.p.c. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym pogląd ten znalazł normatywne odzwierciedlenie w treści art. 31 § 2 k.p.c., wprowadzonego mocą ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469), zgodnie z którym przepisów o właściwości przemiennej (a więc także art. 37¹ § 1 k.p.c.) nie stosuje się w sprawach przeciwko konsumentom.

Jakkolwiek w świetle poczynionych powyżej uwag oczywistym jest, że w niniejszej sprawie doszło do naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., to jednak trudno wskazać okoliczności, które czyniłyby to naruszenie rażącym. Okoliczność, że przepisy te nie zostały wzięte pod uwagę, pozostaje natomiast w bezpośrednim związku z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP. Z tego względu zaistniałemu naruszeniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. – choć nie może być ono uznane za rażące – należy przypisać znaczenie jako

bezpośredniej konsekwencji naruszenia art. 76 Konstytucji RP, polegającego na nieuwzględnieniu przez Sąd Rejonowy w B. konsumenckiego charakteru wiążącego strony stosunku prawnego.

Skarżący – w ramach zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego – zarzucił także naruszenie art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., który powinien być odczytywany łącznie z zarzutem rażącego naruszenia art. 385³ pkt 17 k.c.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Stosownie do art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Artykuł 484 § 2 k.c. przewiduje, że jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy przypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Art. 385³ pkt 17 k.c. nakazuje, w razie wątpliwości, traktować jako niedozwolone takie postanowienia umowne, które nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

Jakkolwiek celem zastrzeżenia kary umownej jest wywarcie na dłużniku presji, żeby wykonał on swoje zobowiązanie w sposób należyty – przez co kara umowna powinna mieć wymiar dolegliwości o realnym charakterze – to jednak nie może ona prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Dokonując oceny wysokości zastrzeżonej kary umownej pod tym kątem należy zatem zweryfikować, czy nie dochodzi do nieusprawiedliwionej okolicznościami sprawy dysproporcji między wysokością kary umownej, a godną ochroną interesu wierzyciela (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., IV CSK 621/17, i przytoczone tam orzecznictwo).

W art. 6 ust. 3 umowy „opcji nabycia akcji” z 13 sierpnia 2013 r. zastrzeżono, że w wypadku niewykonania lub nienależytego wykonania któregokolwiek z obowiązków określonych w umowie przez opcjodawcę – pozwanego Z. R., nieprawdziwości któregokolwiek ze złożonych przez niego oświadczeń lub gwarancji, uniemożliwiania lub utrudniania przez opcjodawcę wykonania umowy lub wykonania przysługującego opcjobiorcy prawa opcji, a w szczególności: w sytuacji jednostronnego uchylania się od skutków prawnych umowy, jej wypowiedzenia, odstąpienia od umowy, podjęcia przez opcjodawcę lub osobę trzecią działającą z nim w porozumieniu jakichkolwiek działań sprzecznych z umową, ujawnienia tajemnicy handlowej, opcjobiorca – powódka R. sp. z o.o. S.K.A., będzie uprawniony do żądania od opcjodawcy zapłaty kary umownej w wysokości równej pięćdziesięciokrotności ceny akcji, wynoszącej zgodnie z art. 2 ust. 4 umowy „opcji nabycia akcji” 700 zł, za każdy przypadek niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy.

Na mocy wskazanego postanowienia umownego powódka zastrzegła wyłącznie na swoją korzyść karę umowną w wysokości 35.000 zł. Biorąc pod uwagę okoliczności rozpoznawanej sprawy, w tym także cenę jaką z tytułu zawarcia umowy opcji nabycia akcji otrzymał pozwany Z. R. – tj. 700 zł, nie może ulegać wątpliwości, że kara umowna w tej wysokości jest rażąco wygórowana. Nie jest ona bowiem usprawiedliwiona ryzykiem ponoszonym przez powódkę w związku z zawarciem umowy „opcji nabycia akcji” – które mogłoby się przejawiać w różnym stopniu zagrożenia, co do niestaranego zachowania się każdej ze stron tej umowy, czy nieporównywalnym charakterem czynności, do których dokonania strony się zobowiązały. Nie zmienia tego okoliczność, że dochodzona pozwem kwota (11.000 zł) stanowiła jedynie część zastrzeżonej na rzecz powódki kary umownej – także i tę kwotę, stanowiącą ponad piętnastokrotność otrzymanego przez pozwanego świadczenia należy bowiem uznać za rażąco wygórowaną, tym bardziej, że powódka w pozwie zastrzegła sobie prawo do dochodzenia pozostałej części kary umownej w przyszłości.

Nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy w B. z urzędu nieskuteczności postanowienia ustanawiającego rażąco wygórowaną karę umowną i w konsekwencji wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty, stanowiło zatem niewątpliwe

naruszenie art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Tym niemniej, wobec pominięcia przez Sąd Rejonowy treści umowy „opcji nabycia akcji”, zgodnie ze specyfiką postępowania nakazowego z weksla, trudno wskazać okoliczności czyniące to naruszenie rażącym. Tym samym, zarzut ten nie może stanowić samodzielnej podstawy dla uwzględnienia skargi nadzwyczajnej.

Powyższe nie oznacza jednak, że podniesione przez Skarżącego naruszenie art. 385³ pkt 17 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. pozostaje bez znaczenia – w realiach niniejszej sprawy należy je bowiem odczytywać jako bezpośrednią konsekwencję naruszenia art. 76 Konstytucji RP, polegającego na nieuwzględnieniu przez Sąd Rejonowy w B. konsumenckiego charakteru wiążącego strony stosunku prawnego.

Odnosnie zarzutu rażącego naruszenia art. 484 § 2 k.c., dodatkowo wskazać należy, że zastosowanie tego przepisu było w niniejszej sprawie niedopuszczalne ze względu na postanowienia Dyrektywy 93/13. Jak wynika z orzecznictwa TSUE, sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego tak, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści (wyroki TSUE z: 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito SA, C-618/10; 30 maja 2013 r., Asbeek Brusse i de Man Garabito, C-488/11; 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerová, C-377/14). Mając na uwadze charakter i znaczenie interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom, TSUE uznał, że Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków mających na celu zapobieganie stałemu (dalszemu) stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Gdyby więc sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13, osłabiając zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów. Z tego względu sąd nie może zmienić (zredukować) treści klauzuli abuzywnej w taki sposób, aby nadać jej kształt respektujący interesy konsumenta.

W związku z tym, że przewidziana w umowie opcji nabycia akcji kara umowna w wysokości stanowiącej pięćdziesięciokrotność kwoty uiszczonej przez powódkę na rzecz pozwanego była rażąco wygórowana, postanowienie umowne przewidujące tę karę, jako klauzula niedozwolona w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., nie wiązało pozwanego będącego konsumentem. Z tej przyczyny Sąd Rejonowy w B. nawet na jego żądanie (jako mogłoby zostać sformułowane w zarzutach od nakazu zapłaty) nie mógłby dokonać miarkowania tej kary. Powyższe przesądziło o bezzasadności podniesionego w skardze nadzwyczajnej zarzutu rażącego naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c.

Za bezzasadny należało także uznać zarzut rażącego naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Stosownie do art. 385³ pkt 16 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które nakładają wyłącznie na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy.

W tym zakresie zauważyć należy, że zgodnie z art. 2 ust. 4 umowy „opcji nabycia akcji”, opcjobiorca – powódka R. sp. z o.o. S.K.A., uiszczył opcjodawcy – pozwanemu Z.R., gotówką cenę akcji, obejmującą zapłatę pełnej przyszłej ceny nabycia wszystkich nieodpłatnie nabytych przez pozwanego akcji, w momencie zawierania umowy. Tym samym powódka już w chwili zawarcia umowy opcji nabycia akcji w pełni wywiązała się ze swego zobowiązania. Fakt nałożenia wyłącznie na pozwanego obowiązku uiszczenia kary umownej z tytułu niewykonania umowy powinien być zatem rozpatrywany w kontekście tej okoliczności. To z kolei budzi uzasadnioną wątpliwość, czy art. 385³ pkt 16 k.c. powinien mieć zastosowanie w tym konkretnym przypadku. Należy bowiem zauważyć, że przedsiębiorca – powodowa spółka – w ogóle nie mógł zrezygnować z zawarcia lub wykonania umowy, skoro jednocześnie zawarł ją i wykonał. W świetle powyższego, tym bardziej nieuzasadnionym jest twierdzenie Skarżącego, że doszło do rażącego naruszenia art. 385³ pkt 16 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c.

Podsumowując, należy stwierdzić, że jakkolwiek podnoszone przez Prokuratora Generalnego zarzuty odnoszące się do rażącego naruszenia prawa okazały się bezzasadne, to jednak brak jest wątpliwości co do tego, że Sąd

Rejonowy w B. wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP – poprzez niezapewnienie konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13 i przepisy ją implementujące (art. 385¹ - 385³ k.c.). Wydając niniejszy nakaz zapłaty Sąd Rejonowy w B. nie uwzględnił okoliczności, że weksel, na którym oparte zostało dochodzone przez powódkę roszczenie, służył zabezpieczeniu wiarytelności o charakterze konsumenckim – mimo, iż dysponował treścią zawartą między stronami umowy „opcji nabycia akcji”, której zabezpieczeniem był przedstawiony przez powódkę weksel *in blanco*.

Nie uwzględniając konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, Sąd Rejonowy w B. nie wywiązał się z obowiązku ciążącego na wszystkich organach władzy publicznej z mocy art. 76 Konstytucji RP w związku z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 – ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. W świetle przytoczonej interpretacji przepisów Dyrektywy 93/13 dokonanej przez TSUE wskazującej, że w okolicznościach takich jak w niniejszej sprawie, gdy zachodzą wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym wystawionym *in blanco* jako zabezpieczenie wiarytelności wynikającej z umowy zawartej z konsumentem, a następnie uzupełnionym przez remitenta będącego przedsiębiorcą, Sąd Rejonowy w B. powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. Zaniechawszy tego badania, Sąd Rejonowy w B. nie zapewnił ochrony zaufaniu, jakie konsument ma prawo w nim pokładać – naruszając tym samym zasadę zaufania obywatela do Państwa, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP.

W konsekwencji należy stwierdzić, że pozwany, na etapie postępowania sądowego, został *de facto* pozbawiony, przysługującej mu jako konsumentowi, należytej ochrony sądowej – poprzez fakt, że Sąd Rejonowy w B. rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku podstawowego wiążącego pozwanego z powódką w sytuacji, gdy przesłankami skierowania sprawy do postępowania zwykłego były już same informacje zawarte w treści pozwu, jak i

wynikające wprost z załączonych do niego dowodów. Tym samym utrzymanie zaskarżonego nakazu zapłaty w mocy nie daje się pogodzić z obowiązywaniem regulacji art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji RP oraz art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, do którego przestrzegania zobowiązuje art. 9 Konstytucji RP.

Zgodnie z powyższym, uznawszy, że jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z powołanego art. 2 Konstytucji RP, zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, wydany przez Sąd Rejonowy w B. dnia 17 lutego 2017 r., sygn. I Nc [...] /17, na podstawie art. 91 § 1 u.SN należało uchylić w całości.

Skarżący wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. Jednocześnie jednak, formułując zarzuty skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny wskazał na rażące naruszenie art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. Jak stwierdzono powyżej, w niniejszej sprawie doszło do naruszenia tych przepisów przez Sąd Rejonowy w B. – choć brak jest podstaw, dla których należałoby je traktować jako rażące, to jednak jest to naruszenie niewątpliwe. W świetle powyższego należy uznać, że Sąd Rejonowy w B. nie jest sądem właściwym miejscowo do ponownego rozpoznania sprawy. Skoro zatem powołanie się przez powódkę na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37¹ § 1 k.p.c. było nieskuteczne, podobnie jak postanowienie art. 9 pkt 7 umowy „opcji nabycia akcji”, stanowiące niedozwoloną klauzulę prorogacyjną, dla realizacji wymogu ochrony konsumenta sprawę należało przekazać na ponownego rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu stosownie do art. 27 k.p.c. – tj. Sądowi Rejonowemu w Z.

O kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. art. 391 § 1 k.p.c. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

